

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 28 marca 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 74 (3976)

Wyd. A'

Nakład 59.264

## Problemy kultury tematem posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

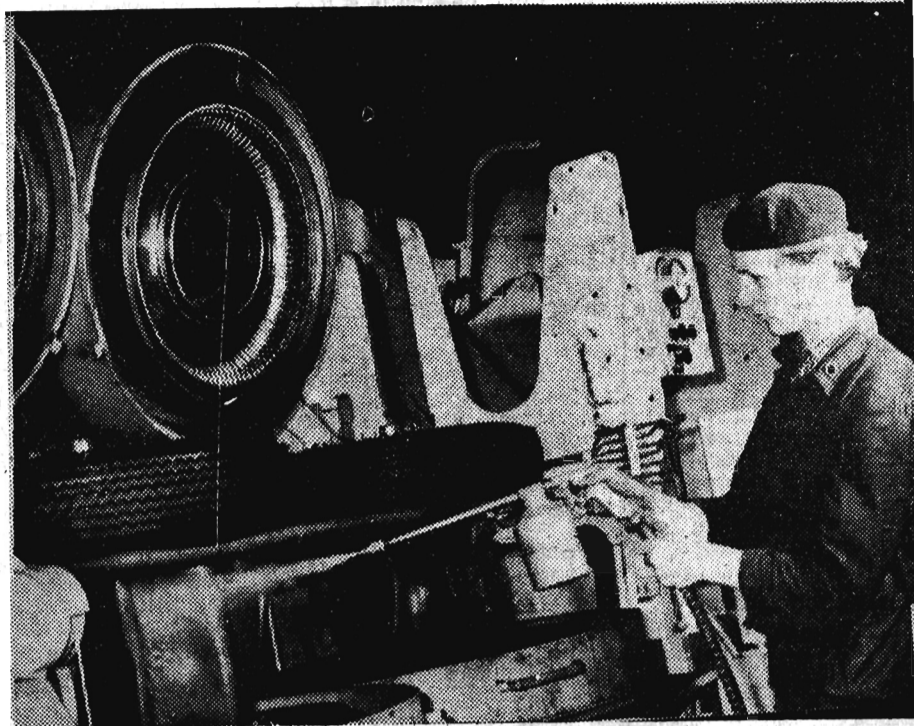
W dniu wczorajszym w gmachu WRN, obradował pod przewodnictwem członka KC, I sekretarza KW PZPR w Rzeszowie tow. Władysława Kruczka, Wojewódzki Zespół Poselski. Swe posiedzenie poświęcił on problemom kulturalnym w naszym województwie. W szczególności oceniono działalność wydziałów kultury rad narodowych, a także poszczególnych placówek kulturalnych, takich, jak DK, świetlice, biblioteki, czytelnia, kina itd.

Informację o działalności tych placówek złożył Zespołowi Poselskiemu przedstawiciel NIK, tow. Bronisław Majka. Z kolei o pracy wydziałów kultury rad narodowych poinformował posłów kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN, tow. Leonard Czepik.

Jak wynika z tych informacji, placówki kulturalne w naszym województwie mają osiągnięcia: rozwija się artystyczny ruch amatorski, coraz lepiej pracują biblioteki, czytelnia, DK i świetlice. Powstaje coraz więcej kin. Nie znaczy to jednak, że nie ma istotnych braków. Do nich głównie zaliczyć należy stałą pracę wydziałów kultury rad narodowych jako koordynatorów życia kulturalnego w terenie. Na to składa się, jak podkreślano, wiele przyczyn. Po pierwsze, brak odpowiednich kadr, po drugie krzewiąca się tutaj biurokracja. Ona przywiązuje ludzi, mających rozwijać zespoły amatorskie, sprawujących instruktaż, do biurka.

Jak wynika z dyskusji, w której zabierali głos posłowie, wysiłki na tym odcinku winny być skierowane przede wszystkim na szerokie upowszechnienie kultury. Duże pole do popisu mają tutaj organizacje partyjne i młodzieżowe, które powinny przejąć na siebie rolę organizatora działalności kulturalnej w poszczególnych środowiskach, czuwać nad rozwojem istniejących zespołów i placówek kulturalnych, a także wciągać do pracy coraz więcej osób, przede wszystkim zaś działać z prawdziwym zapałem. Temu ruchowi z kolei wydziały kultury rad narodowych muszą stworzyć odpowiednią bazę materialną.

dziełowe, które powinny przejąć na siebie rolę organizatora działalności kulturalnej w poszczególnych środowiskach, czuwać nad rozwojem istniejących zespołów i placówek kulturalnych, a także wciągać do pracy coraz więcej osób, przede wszystkim zaś działać z prawdziwym zapałem. Temu ruchowi z kolei wydziały kultury rad narodowych muszą stworzyć odpowiednią bazę materialną.



Zakłady Przemysłu Gumowego „Dębica” produkują głównie opony i detali z kauczuku naturalnego i syntetycznego. W ramach planu postępu technicznego zakład postanowił przeprowadzić intensyfikację procesów produkcyjnych, rozpocząć produkcję nowych wyrobów i podnieść ich jakość. Pozwoli to na obniżkę kosztów własnych o 33 proc. i zwiększenie wydajności pracy o 15,8 proc. Na zdjęciu: Wulkanizacja opon samochodowych w prasie wulkanizacyjnej. CAF-fot. Ostrowski

## Jeszcze w tym roku „mózgi elektronowe” w hutach i fabrykach

W najbliższych miesiącach w kilku przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego rozpoczną pracę „mózgi elektronowe”. Niezwykle istotna dla postępu technicznego decyzja praktycznego, produkcyjnego zastosowania maszyn matematycznych podjęta jest względami przyspieszenia obrotów konstrukcyjnych, zautomatyzowania procesów wytwórczych, usprawnienia prac administracyjnych. W ciągu najbliższych dwóch lat w przedsiębiorstwach i placówkach naukowo-badawczych przemysłu ciężkiego zainstaluje się kilkanaście elektronowych maszyn cyfrowych — część tych aparatów (typu UMC) zbuduje wrocławska wytwórnia „ELWRO”, część sprowadzimy z zagranicy.

Przy trzech Instytutach naukowo-badawczych przemysłu ciężkiego, postanowiono utworzyć ośrodki wyposażone w maszyny matematyczne i powierzyć im specjalne zadania. I tak ośrodek przy Instytucie Elektro-

techniki prowadzić będzie obliczenia dotyczące problemów konstrukcyjnych i technologicznych, występujących w przemyśle maszynowym. Podobny zespół przy Instytucie

Metalogii Żelaza zajmie się wdrożeniem „elektronowych maszyn cyfrowych do kierowania procesami technologicznymi występującymi w hutnictwie. Trzeci ośrodek — przy instytucji organizacji przemysłu maszynowego pracować będzie nad automatyzacją robót administracyjnych przy użyciu „mózgów elektronowych”. Z placówek tych upowszechniana ma być na cały przemysł ciężki wiedza o praktycznym zastosowaniu elektronowych maszyn cyfrowych — specjaliści z tych ośrodków pomogą będą przy organizowaniu nowych, już przy fabrykach i hutach.

Ustalono już listę „pracodawców” dla maszyn matematycznych: aparaty te użyte zostaną m. in. w wałowniach Huty im. Lenina i przy jednym z wielkich pieców Huty im. Bieruta, gdzie polecają procesami produkcyjnymi. W przemyśle stoczniowym elektroniczna maszyna matematyczna zostanie zastosowana do zautomatyzowania cięcia blach używanych do budowy kadłubów okrętowych. Podkreślić warto, że w niewielu dotąd krajach używa się maszyn matematycznych do nadzorowania i kierowania procesami produkcyjnymi. W Warszawskich Zakładach Radiowych im. Kasprzaka powstanie stacja zmechanizowanego rachunku. Zainstalowana tu maszyna cyfrowa zastąpi armię rachmistrzów liczących dane z zakresu księgowości, gospodarki materiałowej, wielki zespół planistów sporządzających w oparciu o wskaźniki, fabryczne plany finansowe i ekonomiczne.

## Komitet Rozbrojeniowy powinien przystąpić do rozpatrzenia propozycji

Oświadczenie min. Gromyki

GENEWA

Po przerwie spowodowanej weekendem, a następnie zgonem przedstawiciela sekretarza ONZ na konferencję genewską, dyplomaty hinduskiego T. G. Narayanana, konferencja genewska 18 państw wznowiła posiedzenia plenarne wczoraj przed południem.

Głównym mówcą na posiedzeniu przedpołudniowym był sekretarz stanu USA, Dean Rusk, który w dłuższym przemówieniu przedstawił wysuwany już poprzednio przez delegację amerykańską plan rozbrojenia oraz wypowiedział szereg uwag na temat prac Komitetu Rozbrojeniowego.

Poza D. Ruskiem na posiedzeniu wtorkowym przemawiali: minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko oraz przedstawiciele Kanady, Czechosłowacji, Meksyku, Wielkiej Brytanii, Nigerii, Bułgarii i Włoch. We wtorek w godzinach popołudniowych sekretarz stanu USA D. Rusk opuścił Genewę, udając się samolotem do Waszyngtonu.

GENEWA

Przemawiając na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw, minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przy-

## W Genewie odbył się pożyteczny dialog nad problemem niemieckim

GENEWA

We wtorek przed południem ministrowie spraw zagranicznych ZSRR i USA, A. Gromyko i D. Rusk, opublikowali wspólne oświadczenie, które głosi:

„W związku z pobylem w Genewie i udziałem w pierwszych posiedzeniach Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw ministrowie spraw zagranicznych Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych odbyli serię spotkań, poświęconych dyskusji nad problemem niemieckim i związanymi z nim zagadnieniami. Ich rozmowy były pożyteczne i szczerze, osiągnięto pewien postęp jeżeli chodzi o wyjaśnienie dziedzin, w których osiągnięto porozumienie, jak również dziedzin, w których istnieją różnice poglądów”.

Ministrowie uzgodnili, że kontakty w odpowiednim trybie zostaną wznowione po złożeniu przez nich sprawozdań swym rządóm oraz po odbyciu konsultacji ze swymi sojusznikami.

## Delegacja z naszego województwa wyjechała na zjazd PKPS

Na I Krajowy Zjazd Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, obradujący w dniu dzisiejszym w Warszawie, wyjechał także delegat z naszego województwa. Są to Marian Sarnowski z Przemysła, Kazimierz Grabowski z Sanoka, Stanisław Król z Czudca, Bolesław Madejczyk z Jasła, Antoni Gościński z Krosna i Michał Ziemia z Mielega.

W roku ubiegłym Wojewódzkie Biuro Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej poprosiło z pomocą 17 tys. osób, rozdzielając datki o wartości ogółem 3 mln zł. W zakładach produkcyjnych i w gromadach utworzono koła PKPS, które przejawiają ożywioną działalność wśród społeczeństwa w mieście i na wsi. Delegat nasi na zjeździe podzielił się doświadczeniami w pracy komitetów pomocy społecznej i przedstawił dezyderaty na przyszłość.

## „Czula”... mama

Opinia publiczna Strzyżowa wstrząśnięta została ostatnio takim przykrym przypadkiem. Jedną z mieszkankę tego miasta, Krystyna Krawczyk z domu Nowicka, wysłała 6-letnią córeczkę bez opieki pociągiem do Kołobrzega.

Mała Urszulka dzięki uprzejmości podróżnych pociągu pospiesznego Zagórz — Warszawa szczęśliwie dotarła do Warszawy. Tutaj trafiła w ręce funkcjonariuszy MO, którzy zaopiekowali się nią pałazerką, umieszczając ją w domu dziecka.

Interwencje organów MO u „czulej” mamusi nie odniosły żadnego skutku. Dopiero Sąd Opiekunów w Strzyżowie zobowiązał rodzicielkę do sprowadzenia dziecka z powrotem na łono rodziny.



Od kilku dni w stylowych salach Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu w skupieniu pracują jurorzy Konkursu Kompozytorskiego im. Henryka Wieniawskiego: Tadeusz Szeliński (przewodniczący jury), Serge Nig (Francja) i Mirosław Kabelac (Czechosłowacja). Na zdjęciu: przewodniczący jury Tadeusz Szeliński przegrywa jedną z prac na fortepianie. CAF

## CIEKAWOSTKA

NIEZAMIERZONY EFEKT

Dwaj policjanci, którzy dokonali służbowego obchodu parciu otaczającego internat dziewcząt w Cleveland zaintrygowani zostali tłumem mężczyzn, obserwowanych wśród radoznego ożywienia okna budynku. Od razu spostrzegli, że przedmiotem zaintereso-

DNIA

wał się tłum. Policjanci zaalarmowali kierownika internatu i wtedy okazało się, że szyby, które były przez rzyne tylko z jednej strony zostały wprawione na odwrót, wskutek tego dziewczęta nie widziały, że są obserwowane. Szyby są wstawione już podobno w należyty sposób.

## Dalsze zeznania świadków w procesie przemycnym

WARSZAWA

Osmy dzień toczącego się przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy procesu o przemyt wypełniły zeznania dalszych świadków. Na 9 osób, które stawiły się 27 bm. na wezwanie Sądu, 3 świadków — korzystając z przysługującego im prawa (krewni oskarżonych) — odmówiło złożenia zeznań.

Świadek Waldemar Łosiak, mał osk. Łosiakowej mówił o swych kontaktach handlowych z osk. Lublińskim, od którego chciał kupić używany samochód. W czasie kilkakrotnych spotkań z Lublińskim — głównie w warszawskim mieszkaniu Radzyna — świadek odniósł wrażenie, że Lubliński jest współpracownikiem tego ostatniego, bowiem widywał go tam często rozpakuującego jakieś paczki.

Doprowadzona z więzienia świadek Helena Dycyan szczegółowo przedstawiła swe kontakty z Toepitzami, których poznała przez Radzyna. Podczas pobytu

w Wiedniu ustaliła z Radzynem, że będzie on przesyłał jej paczki, za pieniądze uzyskane z ich sprzedaży Dycyan miała przekazywać Toepitzowej. Świadek Dycyan opowiedziała również, w jakich okolicznościach poznała w przeszłości przez Katowice obywatela austriackiego osk. Hermana i zaprosiła go do siebie do Krakowa.

Następny świadek, Zofia Szwarz zeznała, iż pełniąc obowiązki księgowej w jednym ze sklepów komisowych spotkała niejednokrotnie w zapisach przychodowych swego przedsiębiorstwa nazwisko Michała Radzyna, jako dostawcy liczących towarów. Dwie mieszkanki Mogilna Zofia Szczęśniak i Wanda Szajna wyjaśniły Sądowi, że na ich adres nadesły dwie paczki z Wiednia. Otrzymały one od osk. Łosiakowej swrot opłat celnych,

(Ciąg dalszy na str. 2)



Sytuacja baryczna: Polska znajduje się na skrajnie niskim poziomie, związanej z nim w rejonie Dani. Zatoka ta wolno przemieszcza się na wschód. Układ wyżowy zalegający nad Rosją słabnie.

Prognoza pogody: Zachmurzenie umiarkowane, w ciągu dnia warstwowane. Temperatura dnim ok. plus 2 st. C., nocą ok. 0 st. Wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie, skierujące na południowo i południowo-zachodnie.



**27 BM.** pod przewodnictwem Ignacego Logi-Sowińskiego odbyło się wspólne posiedzenie Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ. Podczas posiedzenia postanowiono zwołać na dzień 5 kwietnia br. XVII Plenum CRZZ, które przyniesie wytyczne organizacyjne w sprawie kampanii przygotowawczej do V Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

**STALE** sekretariat Rady Solidarności Narodów Azji i Afryki ogłosił komunikat wzywający do zorganizowania 15 kwietnia uroczystych obchodów „Dnia Afryki” pod hasłem przyznania wszystkim zależnym jeszcze narodom afrykańskim niezawisłości.

**TRZY CUKROWNIE** — całkowicie wyposażone — sprzedaliśmy do Związku Radzieckiego za 20 milionów nowych rubli; łącznie dotychczasowy eksport cukrowy przyniósł Polsce ponad pół milarda zł dewizowych.

**W DNIU** wczorajszym o godz. 16.30 rozpoczęło się w Nowym Jorku spotkanie ekspertów radzieckich i amerykańskich, którzy mają rozpatrzyć techniczne aspekty współpracy między ZSRR a USA w sprawie pokojowego opanowania kosmosu. W spotkaniu, stronę radziecką reprezentuje wybitny uczonec, profesor A. Blagonrawow, a amerykańską — zastępca dyrektora Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej, dr H. Dryden.

**GENERAL** Kebede Gebre, szef sztabu abisyńskiej armii (dowódca), został mianowany dowódcą wojsk Narodów Zjednoczonych w Kongo. Dotychczasowy dowódca gen. Sean Mckeown powraca do Irlandii po 15-miesięcznym pobycie w Kongo.

## Rozpoczęła się sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych

**PEKIN**  
We wtorek nastąpiło w Pekinie otwarcie III sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych drugiej kadencji. W posiedzeniu tym uczestniczyli: przewodniczący KC Komunistycznej Partii Chin, Mao Tse-Tung, przewodniczący ChRL, Liu Szao-Tsi, zastępcy przewodniczącego ChRL, Sung Czing-Ling i Tung Pi-Wu, przewodniczący Stałego Komitetu OZPL, Czu Teh, premier Rady Państwowej ChRL, Czu En-Lai i inni przywódcy partyni i państwowi.  
Premier Czu En-Lai złożył sprawozdanie z działalności rządu.

## Tylko 3 do 4 lata więzienia za zbrodnie okupacyjne

**BONN**  
Sąd zachodniemiecki w Giessen wymierzył kary w wysokości zaledwie 3-4 lata więzienia trzem hitlerowskim zbrodniarzom wojennym, którym podczas procesu udowodniono, że winni są śmierci przynajmniej 162 Żydów w Ostrowie Mazowieckiej podczas okupacji. Major policji Kurt Kirschner skazany został na 3 lata i 9 miesięcy

## Czy Anglicy przestaną palić papierosy w miejscach publicznych

**LONDYN**  
Władze dwóch miast brytyjskich, Londynu i Manchesteru, rozważają obecnie projekt ustawy zakazującej palenia papierosów w miejscach publicznych. Rada Miejska Manchesteru otworzyła się do dwóch komisji, aby ustaliły techniczne szczegóły zakazu palenia w autobusach komunikacji miejskiej, w kinach i teatrach. Jak wiadomo, w Wielkiej Brytanii papierosy pali się we wszystkich miejscach publicznych, nie wyłączając nawet teatrów.  
Decyzje władz Londynu i Manchesteru mają być podjęte w związku z raportami na temat wpływu palenia papierosów na powstawanie raka płuc.

# Prezydent de Gaulle wezwał Francuzów do głosowania „tak” w referendum nad układem z Evian

**PARYŻ**  
W poniedziałek wieczorem prezydent de Gaulle wygłosił transmitowane przez radio i telewizję przemówienie otwierając kampanię w związku z referendum 8 kwietnia i wzywając Francuzów do głosowania „tak”.

Prezydent de Gaulle określił cel referendum jako uczyste przyjęcie zarządzeń w sprawie „z jednej strony zawieszenia broni i samostanowienia Algierii, a z drugiej strony stowarzyszenia Francji z tym krajem, który, jak wszyscy wierzą, wybierze niepodległość”. Ponadto chodzi o udzielenie prezydentowi republiki środków niezbędnych do wprowadzenia układów ewiańskich w życie.  
Co oznacza teraz decyzja przedstawiona do aprobaty w referendum? Najpierw — oświadczył prezydent de Gaulle — oznacza ona pokój. Wszyscy powinni sobie pogratulować tego rezultatu. Z chwilą, gdy Francja zgadza

się, aby Algieria zdecydowała o swoim losie, gdy armia francuska „zapewniła sobie kontrolę terenu”, gdy zgodzono się, że w zamian za pomoc Francji, nowa Algieria uszanuje jej interesy i udzieli niezbędnych gwarancji wspólnocie francuskiej, walka nie ma więcej sensu.  
Układy ewiańskie i deklaracje rządowe — oświadczył dalej generał de Gaulle — są jeszcze czymś więcej, niż pokoleniem kresu walkom. Francja i Algieria podejmą razem wspólne dzieło cywilizacyjne, na tym bowiem będzie polegała ich współpraca.

Referendum będzie również posiadało olbrzymią doniosłość dla samych Francuzów. Chodzi o dostarczenie dowodu jednoci narodu francuskiego i woli świadomego rozwiązania wielkiego problemu naszych czasów. Będzie to również dostarczenie dowodu, że tylko kara jest przysługą zbrodniarzy, którzy usiłują za pomocą zamachów narzucić swą wolę państwu i ujarzmić naród”.

W zakończeniu prezydent de Gaulle nadał referendum charakter plebiscytu, zabiegając o poparcie Francuzów dla zdefiniowanej przez siebie polityki.

## Oświadczenie min. Gromyki

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
państw rząd radziecki oznajmił, że jest głęboko przekonany, iż problem rozbrojenia można rozwiązać, jeśli oczywiście będą dążyły do tego wszystkie państwa, szczególnie te, które rozporządzają najpotężniejszymi siłami zbrojnymi i uzbrojeniem. Apelujemy o to do wszystkich uczestników rokowań.  
Stwierdziliśmy, iż obecnie prace Komitetu powinny przybrać konkretny, rzeczowy charakter, Gromyko zaznaczył, że jak wynika z dyskusji, pogląd ten podzielają tak-

że inni członkowie Komitetu. Możemy — powiedział Gromyko — przystąpić do rozpatrywania rozdziału z rozdziałem i punkt po punkcie propozycji, które przedłożono Komitetowi.  
Oczywiście najrozsądniej będzie wziąć za podstawę dyskusji dokument, który najpełniej obejmuje środki rozbrojenia i kontroli, nad zbrojeniami, dokładnie określa kolejność dokonywania poszczególnych posunięć, jednym słowem daje najpełniejszy i najjaśniejszy obraz całego procesu powszechnego i całkowitego rozbrojenia od początku do końca. Komitet już rozporządza takim dokumentem — jest nim projekt układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu pod ścisłą kontrolą międzynarodową wniesiony przez rząd ZSRR 15 marca.  
Zrozumiałe, że to co powiedziałem bynajmniej nie oznacza, iż mielibyśmy poświęcić niewiele uwagi propozycjom innych delegacji. Tak Związek Radziecki nie uważa. Przeciwnie, mamy na myśli równocześnie jak najdokładniejsze rozważenie wszystkich innych propozycji, które będą obejmować sprawy rozpatrywane na tym czy innym etapie rokowań podczas omawiania naszego projektu.

## A. Fares przewodniczącym algijskiego organu wykonawczego

**KAIR**  
Przebywający w Rabacie Abderrahmane Fares wyraził we wtorek zgodę na objęcie przewodnictwa tymczasowego organu wykonawczego w Algierii. W krótkiej deklaracji prasowej stwierdził on, że celem organu wykonawczego jest doprowadzenie do pokoju i zapewnienie szczęśliwej przyszłości wszystkim Algierczykom.  
W godzinach popołudniowych Faresa przyjął król Maroka Hassan II. Powrót Faresa do Paryża oczekiwany jest w środę.



Patrol francuski w dzielnicy Algieru Bab-el-Oued. Fot — CAF — telefoto

## Kryzys polityczny w Argentynie gwałtownie się zaostrzył

**BUENOS AIRES**  
Ubiegłej nocy trwający od przeszło tygodnia kryzys polityczny w Argentynie gwałtownie zaostrzył się. Prezydent Arturo Frondizi odrzucił wzywaniem byłego prezydenta generała Aramburu, by podał się do dymisji. Jak wiadomo, Frondizi powierzył generałowi Aramburu misję mediacyjną w sporze między armią i ugrupowaniami politycznymi.

## Pogorszenie stosunków francusko-radzieckich

**PARYŻ**  
Rząd francuski postanowił wezwać na konsultacje do Paryża swego ambasadora w Moskwie. Równocześnie ambasador Związku Radzieckiego w Paryżu S. Winogradow został poproszony o „nawiazanie kontaktu ze swoim rządem” czyli o opuszczenie stolicy Francji. W podobnym zakresie emulacjach władze gaullistowskie próbują uszanować swoje postępowanie w imieniu Tymczasowego Rządu Republiki Algijskiej przy Związku Radziecki.  
Komunikat francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stwierdza, że nie chodzi bynajmniej o zerwanie stosunków dyplomatycznych, a komentator dziennika radiowego wyraził nadzieję, że po referendum oba kraje będą nadal reprezentowane przez ambasadorów. Zyczenie to podziela prasa paryska.  
„Liberation” stwierdza, że decyzja Paryża zaskoczyła koła dyplomatyczne i jest surowo oceniana. Pismo rozprawia się z argumentacją władz gaullistowskich wskazując, że rząd francuski prowadzi przez długie tygodnie rokowania z TRRA i podobnie jak w sprawie Algijskiej, pisał z nim układ. Przedstawiciele TRRA nawiązują w Algierii kontakt z reprezentantami Francji. Dla nikogo nie ulega wątpliwości rezultat referendum. W konsekwencji decyzja Paryża narzuca międzynarodowej polityce Francji i tak już zachwianą niebezpieczną, podjęciem rozmów rozbrojeniowych w Genewie.  
Na łamach „Humanite” sekretarz FPK Jacques Duclos stwierdza, że Paryż podjął decyzję sprzeczną z interesem Francji. Rzuciła ona charakterystyczne światło na całą gaullistowską politykę zagraniczną, jest następstwem odmowy wszelkich rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie problemu niemieckiego i Berlina zachodniego. Paryż postępuje w ten sposób, jak gdyby potrzebował takiego klimatu międzynarodowego, który usprawiedliwiałoby olbrzymie wydatki na zbrojenia i utworzenie własnej siły atomowej.  
Decyzja władz gaullistowskich — kończy Jacques Duclos — wyraża politykę wroga odprężeniu międzynarodowemu i rozbrojeniu, szkodzi prestiżowi Francji i pozwala powątpiewać w szczerość tych władz w dziedzinie polityki algijskiej.

## Przed Konferencją Wojewódzką PZPR

W dniach 30 i 31 bm. odbędą się Wojewódzka Konferencja Sprawozdawcza - Wyborcza PZPR w Rzeszowie. Na pewno w wypowiedziach delegatów, znajdując odbicie szczególnie ważne w tej chwili dla naszego województwa zagadnienia realizacji postępu technicznego, determinującego dalszy wzrost wydajności pracy i lepsze wykorzystanie nakładów inwestycyjnych. Nie ujdą też chyba uwagi bardzo mocno rysujące się w ostatnich miesiącach problemy oszczędnej gospodarki materiałowej, śmielszego i szerszego rozwijania postępu technicznego w budownictwie, który zdecydowanie i lepiej potrafiamy dać dodatkowo ponad plan izb mieszkalnych.  
To, co robimy teraz jest niczym innym jak dalszym etapem industrializacji województwa zapoczątkowanym w 1950 r., a zmierzającym do pełnego wykorzystania bogactw naturalnych województwa. Stąd wyniki główny i pochwalający miliardowe sumy cyki inwestycyjny w rejonie zagłębia slarkowego. Dodajmy, że choć to zagłębie wciąż się nadal rozbudowuje nadal się będzie rozbudowywać przez następnych kilka-

## Awans

naście lat — już teraz wydatkowane tam środki zaczynają procentować.  
Tak samo procentują już inwestycje w Bieszczadach. Daje prąd pierwsza z zespołu elektrowni wodnych słownia w Myczkowcach... Poszossach Bieszczadów pedzą już pękate od dorodnego buka ciężarówkami. Na razie do najbliższych stacji przetadunkowych. Wkrótce ruszy kombinat drzewny w Rzepedzi, czyli surowiec będzie można w części przerabiać na miejscu. Powstanie też kombinat w Ustlanowej.  
Penetruje się wszczem i wzdłuż rzeszowską ziemię w poszukiwaniu wielkiej ropy. Rozbudowuje się zakłady chemiczne, metalowe, buduje i rozbudowuje większe i mniejsze fabryki. Oto nie budzący wątpliwości awans gospodarczy naszego województwa. Dołączmy do owego bilansu zasadniczych kierunków inwestowania w poprzednich latach — budownictwo mieszkaniowe.  
Tylko np. w mintonej pięciolatce zbudowano w naszych miastach 30 tys. izb mieszkalnych. Rzeszów, Mielec, Siałowa Wola, Jasło, Tarno-

## Dalsze zeznania świadków

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
W związku z przemyśleniem przez osk. Tosika do Polski 400 zegarków o różnej wartości Sąd wysłuchał opinii biegłego z Głównego Urzędu Cel. Stwierdził on, że w czasie, kiedy dokonano tego przestępstwa, opłaty celne za przewiezienie przez granicę zegarków kształtowały się — w zależności od faktycznej wartości zegarka — w granicach od 3 tys. do 100 zł za sztukę.  
Z 28 bm. dalszy ciąg postępowania dowodowego,

brzeg, Nowa Dęba, Krosno, Gorlice, Łańcut i inne.  
W obecnej pięciolatce zakłada się dalszy potężny rozwój sił wytwórczych województwa. Dysponujemy z górą 20 miliardami złotych na inwestycje, sumą na pewno nie wystarczającą na wszystkie nasze potrzeby, a przecież wielką w swoich rozmiarach.  
Mamy już drugi rok pięciolatki i sporo doświadczeń dobrych i złych. Wiadomo — w obecnym planie główne kierunki inwestowania pozostały te same co przedtem: poszukiwania naftowe, siarka, Bieszczady, rozbudowa zakładów chemicznych, metalowych, budowa zakładów przetwórstwa spożywczego i oczywiście budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Właśnie to budownictwo mieszkaniowe ma pochłonąć w pięciolatce niebagatelną sumę 1.966 mln złotych.  
Powiedzmy sobie sprawiedliwie: nie jest tego z realizacją inwestycji w naszym województwie, o czym mówi uchwała specjalnie poświęconego tym sprawom plenum KW, wytyczająca główne kierunki pracy nad polep-

JERZY MIRECKI

# Legendarny Generał

(W 15 ROCZNICĘ ŚMIERCI GENERALA KAROLA WALTERA — ŚWIERCZEWSKIEGO).

W Wojsku Polskim brakuje generała broni Karola Świerczewskiego jako wodza, jako wychowawcy, ale pozostał jako przykład. W naszej armii nie brakowało generałów i nie brakuje — było wielu i jest wybitnych dowódców, wielkich patriotów, oddanych bez reszty sprawie socjalizmu. Jeśli myślimy wracam do legendarnej postaci Waltera — Świerczewskiego to dlatego, iż był to człowiek szczególnego pokroju, pozbawiony całkiem pozy, jacy rodzą się rzadko. Należał do grona najbardziej utalentowanych dowódców, a przy tym posiadał cechy charakteru, które wyróżniały go spośród wielu, wielu innych ludzi.

**O**ZNACZAŁ się olbrzymią odwagą, prostotą i skromnością. Odwaga i wytrwałością umiał natchnąć podwładnych. Wczuwał się w duszę żołnierzy, w ich kłopoty, radości i pragnienia, jak mało kto. W wojsku nazywano go: „tata” Świerczewski i „dziadzio” Walter. Żołnierze opowiadają o nim do dziś legendy. Nie myślał o sobie, nie rozmiękał się na drobne. Przyswierał mu zawsze stare powiedzenie Pułaskiego: „Tam gdzie jest walka o wolność — tam jest interes Polski”.

Urodził się w 1897 r. w Warszawie, na Woli, jako syn robotnika — gisera, uczestnika walk rewolucyjnych z 1905 r. Mając niespełna 9 lat zmuszony był już pracować na swoje utrzymanie. Został następnie terminatorem w fabryce, a w 1913 r. zaczął pracować u Gerlacha w charakterze tokarza.

W związku z pierwszą wojną światową wojska carskie ewakuowały w 1915 r. fabrykę Gerlacha w głąb Rosji. Wraz z załogą wyjechał wówczas również i Karol Świerczewski. Tam wywarł na nim ogromne wrażenie wybuch Rewolucji Październikowej. Porwany nastrojem panującym wśród robotników — wstąpił od razu w szeregi czerwonoarmistów. Służbę wojskową rozpoczął jako ochotnik w moskiewskim oddziale Czerwonej Gwardii. W dowód uznania za wyróżnienie się w walce skierowano Świerczewskiego do Akademii Wojskowej.

**K**AROL ŚWIERCZEWSKI jako generał Walter przy był w 1936 r. do Hiszpanii, aby bronić powstałej Republiki przed atakiem międzynarodowego faszystów. Walczącemu o swą wolność ludowi hiszpańskiemu potrzebna była koniecznie pomoc. Zatrzy-

manie frankistów na przedprożu Madrytu, nad niskimi wodami Jaramy — należało do pilnych zadań.

El camarade Polacco General Walter dowodził 14 brygadą międzynarodową „La Marseillaise”, a następnie stał na czele 35 dywizji, w skład której obok Hiszpanów wchodziły formacje francuskie, angielskie, włoskie, jugosłowiańskie, niemieckie. Dużą część żołnierzy stanowili Polacy, a jedna z brygad nosiła imię J. Dąbrowskiego; żołnierzy tej brygady nazywano więc Dąbrowszczakami.

Hiszpańskie słowa: „la Brigada Internacional” — podobnie jak rzucone kiedyś we Włoszech przez legiony hasło „Gli ogni homini liberi sono fratelli” (Wszyscy ludzie wolni są braćmi) — należały do tej samej epopei walk „za wolność Waszą i naszą”. Zdawali sobie z tego dobrze spr-

wę żołnierze, którzy walczyli na froncie aragońskim i u bram Saragossy. Franco wspomagany był wówczas materialnie bardzo wydatnie — młoda Republika zaś pozostawiona prawie sama sobie, a mimo tego front hiszpań-



ski trzymał się przez cztery lata do 1939 roku.

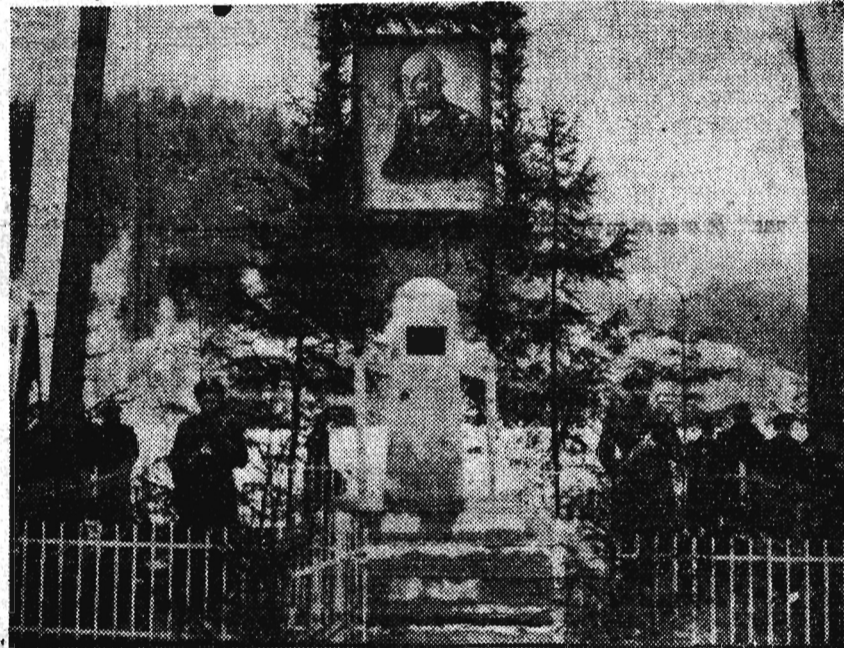
Kiedy Republika Hiszpańska nie wytrzymała już naporu sił faszystowskich — Dąbrowszczacy starali się wrócić do kraju, ale rząd sanacyjny nie chciał ich wpuścić. Dlatego też Karol Świerczewski udał się do Związku Radzieckiego, gdzie wziął udział od pierwszej chwili w walce z najeźdźcami hitlerowskimi.

**Z**CHWILA, gdy zaczęto formować polskie oddziały, Karol Świerczewski zgłosił się do Związku Patriotów Polskich. Został współtwórcą I Armii Polskiej i twórcą II Armii, która sformowała Nysę. II Armia pod wodzą Waltera Świerczewskiego zajęła wiele miast niemieckich, jak Rottenburg, Niesky, zatrzymała silne przeciwuderzenie hitlerowców pod Budziszynem, gdzie jednostki pancernie wroga chciały przebić się na odsiecz Berlina. Armia ta dotarła pod Drezno, ścigała niedobitki nieprzyjacielskie w Czechosłowacji. Faszysti niemieccy nie mieli już wówczas nic do stracenia, więc walczyli z rozpaczą stracącymi.

W tym okresie nieoceniony był Generał Świerczewski. Znajdował się zawsze jak najbliższej frontu. Punkt dowodzenia ustanawiał nieraz na linii ognia nieprzyjaciela. Na swoim „Willysi” dojeżdżał wszędzie, był na co dzień ze wszystkimi. Spotkał go przy ognisku żołnierskim, w okopie — należało do rzeczy najłatwiejszych pod stołcem. Lubił rozmawiać, opowiadać, śmiać się. Interesował się tym co żołnierze jedzą, w jakich chodzą butach. Twierdził, że decydującą jest rola oficera jako brzojowego doświadczonego kolegi i łowarzysza walk żoł-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Pamiętkowy obelisk w Jambonce w miejscu śmierci Karola Świerczewskiego. Stanie tu niedługo pomnik bohatera Generała.



## 40 proc. maturzystów chce studiować

- UNIWERSYTETY MNIEJ POPULARNE
- WIĘCEJ ZGŁOSZEŃ NA POLITECHNIKI
- WSR-Y NIE MAJĄ PEŁNEJ LICZBY KANDYDATÓW

Podsumowana została w tych dniach coroczna ankieta przeprowadzana przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w celu zorientowania się w przyszłych zgłoszeniach maturzystów na wyższe uczelnie. Ankieta lutową po raz pierwszy poprzedziły wewnętrzne sondaż przeprowadzane w grudniu przez szkoły w klasach X i XI, których celem było przypomnienie młodzieży i jej rodzicom o potrzebie podjęcia decyzji w sprawie wyboru kierunku studiów.

Na ankietę lutową odpowiedziało prawie 84 tys. abiturientów, w tym ponad 42 tys. młodzieży z klas XI liceów ogólnokształcących, 20 tys. — z techników, około 6 tys. — z liceów pedagogicznych i 16 tys. ze średnich szkół dla pracujących.

Decyzję studiowania na wyższej uczelni podjęło obecnie 35 tys. osób, tj. ponad 40 proc. ogółu uczniów klas XI (w ub. r. — 32 tys.). Większość przyszłych studentów rekrutować się będzie ze średnich szkół ogólnokształcących, gdyż aż 61 proc. uczniów postanowiło starać się o przyjęcie na studia. Z techników zawodowych decyzję dalszej nauki podjęło 34 proc. młodzieży (6.500), z liceów pedagogicznych — 16 proc. Ze szkół średnich dla pracujących — 10 proc.

Charakterystyczne jest to, że w tym roku zmniejszyła się liczba kandydatów na studia uniwersyteckie. Liczba wstępnych zgłoszeń stanowi 145 proc. w stosunku do limitu miejsc, podczas gdy w roku ubiegłym sięgała 162 proc. Więcej natomiast zapowiada się kandydatów na politechniki — 131 proc. w stosunku do limitu (w ubiegłym roku 116 proc.).

Ten sam procent w zasadzie utrzymuje się wśród kandydatów na akademie medyczne, natomiast uczelnie rolnicze zapowiadają się deficytowo — tylko 86 proc. kandydatów w stosunku do limitu miejsc. Więcej kandydatów zgłasza się na wyższe szkoły pedagogiczne.

Zmiany zarysowujące się w zainteresowaniach kierunkowych młodzieży są raczej nieznaczne. Wyraźnie bardziej atrakcyjna w stosunku do roku ubiegłego jest filologia rosyjska, poza tym archeologia (na 90 miejsc — 319 kandydatów), a rekord popularności bije psychologia, gdzie są 4 zgłoszenia na jedno miejsce. Na politechnikach deficytowo pozostają kierunki włókienniczy i hutniczy oraz mechanizacja rolnictwa i budownictwo wodno-melioracyjne. WSR-y nie mają pełnej liczby zgłoszeń na rolnictwo, hodowlę zwierząt i melioracje.

Na zakończenie dodać trzeba, że Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego zamierza w przyszłym roku przeprowadzić ankietę tego typu dla klas X, a w przyszłości — dla klas IX, by w ten sposób zapewnić możliwość długofalowego planowania, jak również wcześniej zwrócić uwagę młodzieży i rodziców na konieczność zastanowienia się nad tymi ważnymi decyzjami.

## Nafta miliardernem

W wyniku odkryć nowych złóż surowców energetycznych w kilku okolicach kraju, pomysły wiatry powiały dla nafty. Bez przesady można powiedzieć, że przestała już być „ubogim krewnym” górnictwa węglowego. Oto już

w roku bieżącym, nie licząc rafinerii nafty, przemysłowi naftowemu przyznano nakłady inwestycyjne w wysokości 1 miliarda 80 mln złotych. Su ma ta jest o 26 proc. wyższa od ubiegłorocznej.

Ogromną część, gdyż z górą 600 mln zł przypada na rozwój badań geologicznych i prace wiertnicze. Poważne fundusze otrzymały też przedsięwzięcia wiertnicze, geofizyka i kopalnictwo naftowe na zakup nowoczesnych urządzeń, produkcji krajowej i zagranicznej.

Oblicza się, że w efekcie rozszerzenia prac poszukiwawczych znacznie wzrośnie wydobyte ropy naftowej i gazu ziemnego.

(m)

## „Okragły” towar eksportowy

I któż by przypuszczał, że piłki do gier sportowych stanowią przedmiot zainteresowania zagranicznych odbiorców. A jednak...

Fabryka Obuwia Sportowego w Krośnie, która rozpoczęła ich wyrób dopiero w ubr. — stała się już eksporterem tych piłek. Za pośrednictwem centrali „Uniwersal”, sportowcy kilku krajów otrzymują „okragły” towar z Krosna, około 9.000 sztuk. Piłki wysłano już do Bułgarii, Rumunii i NRF.

ST. GALOS

(m)

## i efektywność inwestycji

szaniem przebiegu wykonania inwestycji.

Choć w 1961 r. spożytkowano nakłady na łączną kwotę 2.870,9 mln złotych, czyli bez mała 3 miliardy złotych — zadania inwestycyjne nie zostały wykonane. W „poślizgu” znalazło się 9 szkół podstawowych, 21 agronomówek, 23 obiekty handlowe. Nie osiągnięto planowego zaawansowania robót budowlanych, głównie w budownictwie mieszkaniowym. Część obiektów mniejszych fabryk, nie została w terminie oddanych do użytku. Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zrealizowały roczne zadania produkcyjne za 1961 r. w 98,6 proc. Powody? Właściwie, to stare potknięcia i błędy, nieraz eksponowane i piętnowane. Oto np. sprawa niewłaściwego programowania inwestycji, szczególna plaga w budownictwie mieszkaniowym. Czyż o tym nie było mowy od lat i przy różnych okazjach? Z wodzą w pracy służby inwestycyjne.

W dalszym ciągu problemem pozostaje praca biur projektowych. Nie do końca dopracowano zasady bodźców materialnego zainteresowania projektanta sprawiają, że wca-

le nie jest on zafascynowany rozwiązywaniem zadań według schematu: największa efektywność — najniższy koszt. Paradoks: im droższe założenia, tym korzystniejsza sytuacja dla projektanta.

Wciąż jeszcze stosunkowo rzadko sięga się po rozwiązania i dokumentację typową, mało zwraca uwagi na sprawę typizacji lokalnej, unifikację najlepszych opracowań. Usprawnienia pracy biur projektów mogą dać duże efekty ekonomiczne. Istnieje przecież szansa skrócenia cyklu wstępnego od wpływu zlecenia do zawarcia umowy, zapewnienia lepszej koordynacji między branżami i kompleksowej weryfikacji dokumentacji projektowo kosztorysowej.

Jeszcze gorzej ma się rzecz z nadzorem nad narodowymi nad działalnością inwestycyjną. Za mało uwagi sprawcom inwestycji udzielają niektóre komitety powiatowe partii.

A wykonawcy? Nie mogą się uporać z podstawowymi problemami, jak dyscyplina i organizacja pracy, gospodarstwo materiałowe. Sprawa pierwsza: stosowanie uprzedmiotowionych metod w budownictwie mieszkaniowym.

Zagadnieniem otwartym pozostaje potrzeba stosowania postępu technicznego w robotach wykończeniowych. Czy nie można zwiększyć zastosowania stropów i klatek schodowych z prefabrykatów wielkogwintowanych? Na pewno częściej niż dotychczas dąłoby się wykorzystywać nowe materiały ściennego jak cegła kratówka, cegła sylkabetowa. W uchwale wspomnianego już plenum KW zwrócono uwagę na konieczność szybkiego ukończenia inwestycji kontynuowanych, których termin oddania do użytku już minął. Chodzi tu głównie o przemysł terenowy, inwestycje komunalne, służby zdrowia, oświaty. Bezspornie problem to szeroki i ściśle wiąże się z zagadnieniem programowania inwestycji. Dlatego też — postuluje uchwała KW — przy ustalaniu zadań budowlanych potrzeba stosowania zasady maksymalnego koncentrowania nakładów i potencjałów przedsiębiorstw budowlano-montażowych, zarówno w czasie jak też w poszczególnych rejonach.

W stosunku do rad narodowych, wysunięto żądanie przestrzegania zasady kom-

pleksowego opracowywania programów inwestycyjnych, w oparciu o perspektywiczny plan rozwoju województwa, rejonów, powiatów, miast i miasteczek.

Zamierza się również uporządkować i zreorganizować służby inwestycyjne rad narodowych. W oparciu o istniejący DBOR utworzy się Wojewódzki Zarząd Inwestycyjny bezpośrednio podporządkowany Prezydium WRN oraz Rejonowe Zarządy Inwestycyjne. Nowo utworzone jednostki przejmą prowadzenie inwestycji rad narodowych wszystkich resortów z wyjątkiem rolnictwa, leśnictwa i komunikacji, które posiadają własne specjalistyczne służby inwestycyjne.

Plan pięcioletni 1961—1965, w najbardziej interesującej społeczeństwo dziedzinie prezentuje się w województwie imponująco: zakłada się, że wybudowanych zostanie 51 tys. izb mieszkalnych. Z tego 19.900 przyniesie budownictwo rad narodowych, 20 tys. wybuduje sama ludność, 11 tys. — zakłady pracy. Trzeba tu podkreślić, że nakłady inwestycyjne na mieszkania w porównaniu z ubiegłą pięcioletnią są wyższe o około 700 mln złotych.

Realne przesłanki mówią, że nie tylko istnieje szansa wykonania ale i przekroczenia założenia. Gra warta świe-

# Legendarny Generał

(Ciąg dalszy ze str. 3)

nierzy. Generał Świerczewski potrafił — jak zaistniała potrzeba — prowadzić osobiście do szturmu... batalion — wów czas, gdy był dowódcą całej armii.

Propaganda reakcyjna szkalowała jeszcze wówczas Wojsko Polskie i jego dowódców. Mieli to być ludzie jakoby... najgorsi. Świerczewski był żywym i klasycznym zaprzeczeniem takich opinii. Był to człowiek najlepszy! Żołnierze czytali wrogie ulotki, a później patrzyli na Świerczewskiego i coś im się absolutnie nie zgadzało. A raczej widzieli jasno, jak reakcyjna propaganda igrała. Miałem również szczęście spotkać w owym czasie Generała Świerczewskiego, zostawił mi mnie niezatarte wrażenie. Dla korespondentów był niezmiernie życzliwy i znajdował dla nich zawyżająco sporo czasu.

**WOJEWÓDZTWO RZESZÓWSKIE** łączy wiele z Generałem Świerczewskim. Do Rzeszowa przyjechał bowiem zaraz w 1944 r., kiedy powstawała X Dywizja, wchodząca w skład II Armii Polskiej. Stworzył z niej znakomitą jednostkę bojową, która odegrała poważną rolę w ofensywie zimowej na przełomie lat 1944/45.

Po raz ostatni Karol Świerczewski przyjechał do naszego województwa w 1947 r., aby przeprowadzić inspekcję IX Dywizji. Chciał przekonać się osobiście o jej sprawności bojowej w walce z bandami faszystów ukraińskich spod znaku UPA.

Generał Świerczewski zginął w dniu 28 marca 1947 r. w Jablonce pod Baligródem, podczas inspekcji oddziałów pogranicznych na terenie powiatu leskiego. Zginął jak prosty żołnierz na czele małego oddziału, śmierć spotkała go na posterunku, podczas walki z bandą UPA. O godz. 10,45 tego dnia dotarła do jednostki w Sanoku tragiczna wiadomość, że ukochany wódz nie żyje. W dniu 30 marca garnizon rzeszowski złożył ostatni hołd Karolowi Walterowi Świerczewskiemu. Kondukt żałobny przeszedł ulicami Rzeszowa w kierunku lotniska w Jasionce, skąd zwozi przewieziono do Warszawy.

W stolicy na miejsce wiecznego spoczynku trumnę nieśli na ramionach: tow. Wł. Gomułka, marszałek M. Zymierski, generałowie M. Spychalski i P. Jaroszewicz. Przemówienie nad grobem wygłosił tow. E. Szyr. W

pogrzebie brali udział przedstawiciele wielu armii zagranicznych, delegacje: radziecka, francuska i inne. W konkordie żalobnym szły tłumy ludności.

**SPOLECZEŃSTWO RZESZÓWSKIE** nie zapomni nigdy bohatera Generała, który poświęcił swoje życie dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom tej ziemi.

Generał Świerczewski wyszedł z polskich poddaszy i suterren. Całe życie walczył o słuszną sprawę, o sprawiedliwość społeczną, o wolność Ojczyzny. Kochali go wszyscy, którzy go znali. Do grona jego przyjaciół zaliczało się wiele bardzo wybitnych osób. Nawet u przeciwników politycznych miał szacunek. W USA entuzjastycznie przyjmowała go Polonia amerykańska, kiedy w lokalu Ligi Kościuszkowskiej wygłaszał przemówienie traktujące o odrodzonym Wojsku Polskim.

Bohaterowi Republikańskiej Hiszpanii, wodzowi ochotników z Guadarramy — Generalowi Świerczewskiemu trzeba było iść przez Ebro, Belchite, Teruel, żeby mógł wrócić do kraju rodzinnego. Toczył walkę w obronie Madrytu, a zagradzał faszystom drogę do Warszawy.

Ostrzem jego miecza wyznaczane zostały granice Polski na Odrze i Nysie. Będąc wiceministrem obrony narodowej i członkiem KC PPR, umocnił szeregi Wojska Polskiego w pierwszym okresie po wyzwoleniu. Postać jego uosabia najlepsze tradycje wspólnej rewolucyjnej walki narodów radzieckich i narodu polskiego.

Na liście dowódców walk wolnościowych Polaków zapisały się w przeszłości nazwiska takich generałów, jak Jasińskiego, Jarosława Dąbrowskiego, Wróblewskiego, Mierosławskiego, Godebskiego. W wieku XX listę tę wzbogaciło legendarne nazwisko Karola Świerczewskiego. Zapisane złotymi głoskami, zawsze nam bliskie, pozostanie w historii na wieki.

**JERZY MIRECKI**

Super - nowoczesne garaże na Stulewcu z bogatym zapleczem technicznym mogą pomieścić pod „dachem” na dwu poziomach dwieście samochodów osobowych. Kierownicy mają do dyspozycji szatnie i łazienki. Wszystkie pomieszczenia są klimatyzowane.

# Delegaci mają głos:



Towarzysz **PIOTR ŁOŚ** jest członkiem partii od 1946 r., z zawodu ślusarz, a obecnie brygadziarz warsztatu mechanicznego w jasielskim „Pektowinie”, równocześnie sekretarz miejscowej POP i radny MRN, nie licząc innych funkcji partyjno-społecznych. Delegatem na wojewódzką konferencję partyjną wybrany został po raz pierwszy.

Na pytanie jakie problemy chciałby na konferencji poruszyć, odpowiada: — Już nad tym myślałem, czytając sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego. Jest pewien problem mocno mnie nurtujący, który, jak dotąd, nie znalazł nigdzie pełniejszego odzwierciedlenia. Co mam na myśli? W swoim czasie partia wysunęła słuszne hasło: właściwy człowiek na właściwym miejscu. Efekty są już widoczne. Zdecydowana większość naszych zakładów przemysłowych kierowana jest przez ludzi o wymaganych kwalifikacjach zawodowych. Całością gospodarki w zakładach przemysłowych uległ też dużej poprawie, choć zdarzają się takie czy inne niedomagania. Zakład przemysłowy, to skomplikowana maszyna, w

której dość trudno jest orientować się osobom nie mającym pojęcia o organizacji przedsiębiorstw, ekonomicznych, problemach. I tak doszliśmy do sedna sprawy, do roli sekretarzy POP.

Większość sekretarzy POP w zakładach pracy — mówię w oparciu o własne obserwacje — to ludzie o długim stażu partyjnym, robotnicy, wypróbowani i zahartowani towarzysze. To jest bardzo ważne, ale w obecnych warunkach już nie wystarcza. Często sekretarze znajdują się w sytuacji — może nie wszyscy — w której nie mogą powiedzieć gdzie zaczynają się wypracowania takich czy innych zaleceń i dyrektyw, nie mogą im w porę zapobiec. Muszą wierzyć innym na słowo.

Na to trzeba znaleźć radę. Widzę dwa rozwiązania. Jedno, to przeszkolenie sekretarzy POP z zakładów pracy z zakresu poruszanych przeze mnie problemów. Mógłby to być kurs 2—3 miesięczny. Zapyta ktoś: po co? To jest zbyt kosztowne, a przy tym nie wiadomo czy dany towarzysz zostanie i w następnej kadencji sekretarzem POP. Odpowiem pytaniem: czy partia coś na tym straci? Jeżeli nawet tak się stanie, to dany towarzysz będzie mógł lepiej i w bardziej konkretny sposób uczestniczyć w zebraniach jako szeregowy członek partii znający się na problemach ekonomicznych zakładu. Drugie rozwiązanie, to zwiększenie wymogów wobec osób wysuwanych na sekretarzy POP. Podobny kurs tylko z zagadnień ekonomicznych — rolnych warto też zorganizować dla sekretarzy wiejskich POP.

Sprawa jest godna zachodu. Im szybciej się ją rozwiąże, tym szybciej podniesie się rolę POP w zakładach przemysłowych i na wsi.

czą z miejsca działać. Przede wszystkim zachęcić mieszkańców wsi do przeprowadzenia kapitalnego remontu domu ludowego. Z organizowanych zabaw, loterii fantowych zdobywano potrzebne fundusze. Wiele robót wykonano we własnym zakresie. Dzielnicy pomagali młodzi ZMP-owcy. Wspólnymi siłami dorabiano się świetlice, biblioteki, no i kino objazdowe miało i ma gdzie wyświetlać filmy.

Przychodziły nowe lata, a wraz z nimi wylaniały się coraz to inne problemy. W ich rozwiązywaniu zawsze brał czynny udział. Tak jest i dzisiaj. Choć któryś tam „krzyżyk” daje znać o sobie, to jednak St. Niemiec jest pełen zapału i energii. Jest radnym



Stanisław Niemiec w 1947 roku wstępuje do PPR i bierze czynny udział w życiu politycznym wsi. Praca z ludźmi była trudna, a do Brzozowa na szkolenia, odprawy czy uroczystości trzeba było chodzić na piechotę, nie myślano wówczas o PKS. W rok później na zebraniu wiejskim mieszkańcy powiedzieli: umiał nas bronić przed bandami, to teraz najlepiej będzie walczył o nasze interesy jako sołtys. Głosowali wszyscy, jak jeden mąż. Nowy zaś sołtys za-

Gromadzkiej Rady Narodowej oraz członkiem Komitetu Gromadzkiego PZPR. Interesuje go każda sprawa, a zwłaszcza te wszystkie, które związane są z rozwojem wsi i najbliższych okolic.

Dzisiaj o nim tak mówią: to nie tylko dobry działacz, lecz także zwołany gospodarz, a nawet rekordzista. Ma coś ponad 2 ha, ale ziemię uprawia po nowemu, zbiera też wysokie plony.

— W ub. roku z 26 arów odstawiłem 115 q buraków cukrowych — mówi tow. Niemiec — a z 10 arów 2 q tytoniu w I klasie, za który wzięłem ponad 5 tys. złotych. Psze nie zbierałem ponad 20 q z ha. Teraz musimy dolożyć stań, żeby wszyscy we wsi mieli takie plony. Plany rozwoju rolnictwa wysuwają się w pracy partyjnej na czołowe miejsce. Z pomocą przyjdzie kółko rolnicze, które pracuje coraz lepiej.

— Jak przyjęliście wybór na delegata na wojewódzką konferencję partyjną?

— Ten zaszczyt spotyka mnie po raz pierwszy. Jestem zadowolony, że towarzysze głosowali na mnie i powierzyli mi mandat na tak ważnej obradzie. Postaram się nie zawieść okazanego mi zaufania.

## Na półkach księgarskich

Szczegodłńska L.: **Z KSIĄŻKA NA WESOŁO. Cz. 2 CRZZ** (B-czka „Kultura i Życie”).

Broszura zawiera omówienie różnych imprez i akcji cyfelniczej. Część pierwsza ukazała się w 1959 r.

**KSIAZKA Drukowana XV — XVIII wiek. Wrocław 1961.** Jest to w formie skrypty dostosowanego do programów I i II roku studiów bibliotecznych — zarys historyczny bibliologii, nauki o książce, jako przedmiotu wykładowym uniwersyteckim.

**CANALETTO, MALARZ WARSZAWY. „Auriga”.**

Monografia artystyczna pła Mieczysława Walisza wraz z albumem dzieł Canaletta, ukazującym Warszawę w okresie Stanisławowskim.

**Braunbek W.: UCZENIE WSTRZĄSAJA ŚWIATEM.**

Tłum. E. Wojciechowski. „Iskry”. Autor — wykładowca fizyki teoretycznej na niemieckim uniwersytecie, w popularnej formie ukazuje historię rozwoju fizyki jądrowej, opowiadając o ludziach zasłużonych na polu badań i doświadczeń atomowych.



## Wojciech Pomykała

# BAZA

Teraz psypały się pytania na temat obsady personalnej dowódców obu pułków, dowódców batalionów kompanii, oficerów kwatermistrzostwa, oficerów „moj”, organizacji dywizji piechoty i wiele innych. Tylko na część, i to fragmentarycznie, Willis potrafił odpowiedzieć. Otrzymał więc adres, pod którym ma pisać specjalnym szyfrem oraz telefon, na który ma dzwonić będąc powtórnie w Gdańsku.

### IV. DZIAŁALNOŚĆ MAŁO DYPLMATYCZNA...

Kapitanowi Enzelowi — zastępcy attaché wojskowego ambasady niemieckiej w Warszawie — tego popołudnia czas się dłużył. Jeszcze raz spojrzął na zegarek. Dochodziła właśnie piąta. Wyjrzał przez okno i pomyślał, że w grudniowy dzień 1935 roku, zima występowała w całej okazałości. Chwilę się zastanawiał. Co robić? Można oczywiście jeszcze raz przejrzeć papiery i kontynuować pisanie raportu, który mógłby zdziwić laika. Cóż bowiem z działalnością dyplomatyczną miały wspólnego szczegółowe informacje o dyslokacji jednostek wojska polskiego czy produkcji zakładów zbrojeniowych. Po zastanowieniu, kapitan

Enzel doszedł do wniosku, że życie nie powinno się składać z samej pracy. Niedługo potem pukał do drzwi pewnej znajomej. Został u niej całe towarzysztwo.

Było wesoło. Wszyscy popijali raz po raz wódkę, opowiadając sobie największe dowcipy. Pani domu przedstawiła kapitanowi towarzystwu, jako swojego dobrego znajomego. Wkrótce okazało się, że alkohol doskonale przełamuje bariery towarzyskie i kapitan czuł się tak, jak by znał wszystkich od wielu lat. Pannie przypuściły do niego skoncentrowany atak. Raz po raz był porwany do sąsiedniego pokoju służącego jako sala taneczna.

W czasie tego miłego wieczoru przedstawiono kapitanowi pana Zygmunta Sarnickiego. Od chwili, kiedy panów poznano, Sarnicki nie odstępował kapitanowi. Dzięki uprzejmości właścicielki lokalu panowie umówili się u niej na drugi dzień. W ostatniej chwili okazało się, że miła gospodyni jest bardzo zajęta i panowie muszą zabawić się sami.

— Słyszałem — powiedział po paru zdawkowych zdaniach o pogodzie kapitan Enzel — od naszej wspólnej znajomej, że pracował pan przez kilka lat w wojsku. Czy to prawda?

- Naturalnie.
- Ale teraz już się pan z wojskiem pożegnał?
- Już od pewnego czasu.
- Jak się panu wiedzie?
- Niezupełnie dobrze.
- A czym się pan teraz trudni?
- Szukam pracy.
- Podobno o to w Polsce trudno?
- Nawet bardzo. Ale ja gotów jestem podjąć się każdej pracy. Oczywiście za wynagrodzeniem — dodał z uśmiechem Sarnicki.

Niedługo potem kapitan Enzel pisał obszerny raport do centrali wywiadu III Rzeszy. Donosił, że nawiązał łączność z Zygmuntem Sarnickim, stale zamieszkałym

w Warszawie, byłym oficerem II Oddziału, który wydadł mu się, że jest gotowy spełnić funkcje wywiadowcze. W kilka tygodni potem Enzel otrzymał początkowo dyplomatyczną specjalny list. Po rozszyfrowaniu okazało się, że berlińscy przełożeni nie byli bynajmniej zadowoleni z wykazanej inicjatywy. Na przyszłość zalecali daleko większą ostrożność oraz zabraniali nawiązywania jakichkolwiek rozmów werbunkowych bez uzgodnienia z centralą. Notatka utrzymana była w tonie dość ostrym i kapitan Enzel zrozumiał, że naraził się swoim przełożonym.

W dwa tygodnie po rozmowie z kapitanem Enzlem Sarnicki otrzymał z Gdańska list. Pan podpisujący się nazwiskiem Wollenberg zapraszał go do Gdańska, jednocześnie zawiadamiając o zarezerwowaniu miejsca w hotelu Eden, mieszczącym się przy ulicy Stadtgraben 11, telefon 219145.

W kilka dni potem, w portierni hotelu Eden w Gdańsku mogliśmy spozrzeć pana znanego nam jako Zygmunt Sarnicki. Okazało się, że wszystko załatwione jest jak najlepiej, że pokój jest rzeczywiście zarezerwowany, a nawet z góry opłacony.

— Na ile dni? — spytał Sarnicki.

— Na razie na trzy — odparł z uśmiechem portier.

Pokój był elegancki, z telefonem, z osobną łazienką. Sarnicki był zadowolony. Ostatnio dała mu się we znaki bieda i odwyki od luksusu, do którego był od dzieciństwa przyzwyczajony. Kiedy rozgościł się już na dobre, na biurku zadzwonił telefon.

— Tu Wollenberg — usłyszał w słuchawce.

— Bardzo mi miło.

— Mnie też. Tym bardziej że czekamy na pana już od wczoraj. Bardzo chciałbym z panem się spotkać.

— Jak to można zrobić?

— Proponuję, żeby wyszedł pan z hotelu, kupił w pierwszym kiosku „Ilustrowany Kurier Codzienny” potem trzymając go w prawej ręce udał się do Cafe Bluhma Friedricha przy ulicy Adolfa Hitlerstrasse 83.

# O dzieciach i szczotce do zębów

Jedną z najpoważniejszych chorób społecznych obok gruźlicy jest próchnica zębów. Polega ona na zniszczeniu twardych tkanek zęba. Nie leczona prowadzi do przykrych komplikacji, kończących się całkowitym zepsuciem korony zęba.

Zepsute zęby, tak jak i chore migdałki podniebienne, stanowią doskonałe locum i pożywkę dla wszelkiego rodzaju chorobotwórczych drobnoustrojów, zakażających systematycznie i wytrwale organizm. Wiele chorób różnych narządów człowieka — jak serca, nerek czy stawów — powodowanych jest psującymi się, a nie leczonymi zębami. Wniosek z tego logiczny, że należy bezwarunkowo usuwać pozostawione zaniedbanie, wywołujące tak groźne dla zdrowia zakażenie ogniskowe. Daleko jednak rozsądniej i roztropniej jest nie dopuścić do tego rodzaju ostateczności, przez właściwą pielęgnację jamy ustnej, przestrzeganie chociażby najelementarniejszych zasad jej higieny już od wczesnego dzieciństwa.

Poniżej przytaczam dane, które są tak zaskakujące, że wprost trudno w nie uwierzyć. Przebadłem 169 dzieci ze Szkoły Podstawowej w Krościenku (pow. Ustrzyki Dolne). Liczbę 169 dzieci przyjmuję za 100 proc. i w odniesieniu do niej wykazywać będę procenty poszczególnych grup.

Otóż jak przedstawia się sytuacja. Dzieci posiadające całkiem zdrowe uzębienie, stanowią zaledwie 1,2 proc. całego stanu. Do chwili badania zaledwie 5,6 proc. dzieci korzystało z opieki lekarza dentysty. Próchnica występuje tu u 98,8 proc. dzieci. Około

18,9 proc. ma już usunięte po jednym lub po dwa zęby stałe. Na wspomnianą liczbę 169 uczniów szkoły, trzeba usunąć kategorię 110 jeszcze zębów stałych, a 407 wymaga leczenia. Nie lepiej przedstawia się kwestia z zębami mlecznymi. Dla orientacji podam, że w jednej tylko klasie I a, każde dziecko posiada średnio 5 psujących się zębów mlecznych.

Wobec tak katastrofalnej sytuacji, pod koniec listopada ubr. przy chętej współpracy ze strony grona nauczycielskiego przystąpiliśmy do działania. Objęto dzieci systematycznym leczeniem. Wyleczono dotąd 35,1 proc. ogólnej ilości zepsutych zębów. Stosując dotychczasowe tempo leczenia należałoby zakładać, że cyfra ta wzrośnie do około 70 proc. do końca roku szkolnego. Jak na wstępie zaznaczyłem, dzieci z zupełnie zdrowym uzębieniem stanowiły 1,2 proc., to obecnie liczba dzieci, u których zakończono już całkowicie sanację jamy ustnej wynosi 14,2 proc. ogółu. Niezależnie od leczenia, prowadził się akcję uświadamiającą. Między innymi przed badaniem profilaktycznym, dziecko musi wylegitymować się posiadaniem własnej szczoteczki do zębów, którą w gabinecie opatruje się specjalnym znakiem, by uniknąć wzajemnego pożyczania sobie.

Powodzenie całej akcji w dużym stopniu jest uzależnione od rodziców i wychowawców w szkole. Systematyczna praca nad higieną dziecka musi w końcu przynieść rezultaty.

CZEŚLAW BRZOŹKA  
— lekarz dentysta



Sympatyczna para na naszym zdjęciu, to norweskie rodzeństwo Fred i Margrete Robsahm. Margrete grała w filmie włoskim „Il mantenuto”. Obecnie wyrusza z 18-letnim bratem do Włoch, gdzie zagrają wspólnie w filmie realizowanym przez wytwórnię DDL.

## Hokus - pokus

ZARTOBLIWE ZAGADKI

1. Głos zwierzęcy oraz karta to zwierzyzna strzału warta?
2. Kancelaria i wzór materiału to formalista jakich niemal?
3. Spójnik łączy drzewo z głosek wstecną piękną nader z kwiatów tworzy rzecz?
4. Rzeka u sąsiadów, a z nią saimek to sposobność w lecie, w zimie?
5. Bramka piłkarza i coś dla karciarska najczęściej w łaźni spotkać się zdarza?
6. Trunek oraz wspan litera i to grecka — słuch rozdziera?
7. Gatunek napoju z przeszeniem wachamy z zadowoleniem?
8. Kiedy Polska rzeka dała rzecz na nogę a niej powstała?
9. Gdy część domu gotuje się nocka zimną z sobą niesie?
10. Litera zakończy drzewa ochronę To morakie jest zwierzę, ponoć jamochlonne?

Odpowiedzi: 1. bek-as, 2. biuro-krata, 3. buk - i - et, 4. Okaz-ja, 5. gol-as, 6. rum-or, 7. piw-nie, 8. San-daj 9. wrzesień, 10. kora-l.

Za nadesłane zagadki ob. Zbigniew Kiwała p...c Garncański 6 otrzymuje książkę Claude Tillier pt. „Mój wujaszek Benjamin”.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### NAUKA

KURSY słuchowe i zaoczne przygotowujące do egzaminu o tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach — prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemesła w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-513/4

ODDZIAŁ Wojewódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Rzeszowie organizuje kurs przygotowawczy na wyższe studia techniczne. Zgłoszenia przyjmuje i Informacji udziela Sekretariat NOT — Rzeszów, ul. Jagiellońska 6, nr tel. 27-10 do dnia 15 kwietnia 1962 r. Z pierwszeństwem w przyjęciu będą korzystali kandydaci na Wydział Mechaniczny i Budownictwa Lądowego Studium Wieczorowego Politechniki Krakowskiej w Rzeszowie. K-595/1

### LOKALE

ŁÓDZ-Sródmieście! — Zamienie mieszkanie — Rzeszów. Władomość: Rzeszów, Piastów 24/11, Jakubiak. G-435/1

### SPRZEDAŻ

SPRZEDAMY dom murowany. Dynów, Rynek, pow. Brzozów. Mieszkanie i sklep, całość wolna na kupnie. Oferty 4938 Wrocław Prasa, Podwale 62. K-566/2

WAPNO i gatunek — dostarcza „Wapiennik”, Kraków, Piarska 5 m. 8. K-594/3

4 ha ziemi, 8 ha pastwisk w Przemysłu — sprzedam. P. Zacharko, Przemysł, Krzemieniec 20. Pg-522/2

### PRACA

POTRZEBNA NA STAŁE gospodyni domowa w wieku lat około 50 do 3-osobowej rodziny (jedno-rodzina dziecko). Zgłoszenia pod adresem: Szelegakowie, Rzeszów, ul. Żofii Chrzanowskiej 30 m. 25 tel. 22-26 w godzinach od 18-18.

### ZGUBY

MANIAK Tadeusz zgubił książeczkę węglowa nr 4798 wydaną przez WSK — Mielec. Pg-537/1

FLAK Franciszek zgubił legitymację ubezpieczeniową nr 147995 seria „A” wydaną przez PTHW — Rzeszów. G-434/1

ADAMSKA Alfreda zgubiła świadectwo 3 klasy Szkoły Podstawowej w Chmielniku. G-436/1

## II Plebiscyt na Polską Piosenkę

Termin Drugiego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie się zbliża. Na porządku dziennym staje zagadnienie wyboru polskich piosenek oraz naszej ekipy piosenkarzy, którzy będą nas reprezentować na festiwalu.

Tym razem bezpośredni wpływ na tę sprawę będzie miała publiczność.

Podobnie jak w roku ubiegłym, począwszy od dnia 1 kwietnia, ogłoszony zostaje II Plebiscyt na Polską Piosenkę. Jego celem właśnie jest wytypowanie najpopularniejszych naszych piosenek i wykonawców.

Kupony plebiscytowe, w cenie 3 zł za sztukę, będą do nabycia od dnia 1 kwietnia br. we wszystkich kioskach RUCHU. Uczestnik plebiscytu wpisuje na kuponie tytuł jego ulubionej wojennej piosenki polskiej oraz nazwisko piosenkarza lub piosenkarki polskiej, których chciałby usłyszeć na festiwalu.

Przy wysyłaniu kuponu, nie należy naklejać znaczka pocztowego, ponieważ pocztę opłacają organizatorzy plebiscytu.

Plebiscyt trwać będzie do dnia 31 maja br.

Pomiędzy uczestników głosowania rozlosowane zostaną cztery samochody marki „Syrana”.

## Ryba — kaganek

W wodach Oceanu Spokojnego u wybrzeży Ameryki żyje bardzo tłusta ryba, którą Indianie oświetlają swoje domostwa. Rybę suszy się, przeciąga przez całą jej długość knot i ustawiając ją pionowo podpalają się wystający z pyszczki koniec knotu. (NNT—PAP)

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA BUDOWLANEGO zatrudni natychmiast ZAKŁAD REMONTOWO BUDOWLANY PRZY PZGS W DĘBICY. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu PZGS w Dębicy, pl. Zwycięstwa 5. K-586/2

20 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z pozwoleniem kat. I, II na prowadzenie pojazdów mechanicznych oraz 10 KIEROWCÓW z kat. III zatrudnią ZAKŁADY TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA „WARSZAWA” Eks-4 ul. Bokarska 1. Dla zamiejscowych zapewniamy miejsce w hotelu robotniczym. Praca w akordzie. Uposażenie w granicach 2.000 — 3.000 zł. K-400/2

ZARZĄD BUDOWLANO-MONTAŻOWY NR 3 „WALCOWNIA” PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWY HUTY IM. LENINA — zatrudni natychmiast 70 ROBOTNIKÓW PRZY ROBOTACH ZIEMNO-BETONOWYCH, 25 CIEŚLI, 5 ELEKTRYKÓW — wymagana przynajmniej 3. grupa BHP — oraz 5 OPERATORÓW SPRZĘTU LEK-KIEGO. Podejmujący pracę mają zapewnione bezpłatne zakwaterowanie, odzież ochronną, możliwość uczęszczania do szkoły podstawowej lub zawodowej. Nadto Zarząd dopłaca po 2 zł do obiadów i po 1,50 złotego do śniadań i kolacji. Robotnikom ziemno-betonowym i cieślom zapewnią się pracę w akordzie zwykłym lub umownym. Zgłaszający się do pracy powinni być wymeldowani na pobyt okresowy do Nowej Huty-Pleszowa, mieć ukończone 18 lat oraz posiadać przy sobie dowód osobisty, książeczkę wojskową, ostatnie świadectwo szkolne. Dojazd tramwajem nr 5 z Ronda w Krakowie — do przedostatniego przystanku. K-542/3



Piaszce przeciwdeszczowe na włosną

## „Przygotujemy stadion w terminie” — oświadcza zarząd Resovii

Trudna sytuacja, jaka zaistniała w związku z opóźnionymi przygotowaniem do lekkoatletycznych mistrzostw Polski, o czym informowaliśmy w ostatnim numerze „Stadionu”, wzbudzała uzasadniony niepokój wśród sympatyków sportu na terenie całego województwa. Spieszymy więc donieść, że już wczoraj przedsięwzięto w Rzeszowie energiczne kroki w celu maksymalnego przyspieszenia prac remontowych na stadionie Resovii. Miłośnicy odbyło się nadzwyczajne spotkanie kierownictwa WKKFiT z przedstawicielami zarządu Resovii, na którym m. in. ustalono w szczególności harmonogram prac remontowych, jak też wszystkie kwestie związane z wykonawstwem robót.

Prezes zarządu Resovii inż. Stefan Monikowski zapewnił, że stadion zostanie przygotowany w terminie i będzie w zupełności odpowiadał warunkom imprezy. W tej chwili sporządzono już niezbędną dokumentację oraz kosztorys robót. W ubiegłą sobotę zamówiono również 60 ton grys-u, uzyskując gwarancję, że dostawa tego materiału w żadnym wypadku nie zosta-

nie zakłócona. Do pracy przystąpi się od pierwszego dnia, kiedy tylko warunki atmosferyczne na to pozwolą. W gorącym okresie robót przedsiębiorstwa budowlane będą w stanie zatrudnić na stadionie Resovii około 60 ludzi jednocześnie.

Zarząd klubu jest zdania, że podobnie jak przed kilkoma laty, nasze przedsiębiorstwa w iście rekordowym tempie zakończyły budowę stadionu Stali w Rzeszowie, tak samo obiekt Resovii zostanie w odpowiednim terminie przekazany sportowcom, a uczestnicy XXXVIII Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski otrzymają w dniach od 20 do 22 lipca br. warunki do osiągnięcia jak najlepszych wyników. F.

## Śmierć pod kołami samochodu

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się przed kilkoma dniami w Woli Jasienickiej (pow. Brzozów). 14-letni Józef Gerlach uciekł się platformy przejeżdżającego drogą samochodem ciężarowego marki „Tatra” i następstwa tego czynu okazały się tragiczne — w skutkach. Chłopiec spadł pod tylnie koła samochodu i wskutek odniesionych ran — zmarł. (Ked)

4 INŻYNIERÓW ODLEWNIKÓW lub TECHNIKÓW ODLEWNIKÓW z wieloletnią praktyką zawodową, na stanowiska st. technologów, st. konstruktorów — **TECHNIKA ENERGETYKA** lub **MECHANIKA** do Działu Głównego Energetyka, KIEROWNIKA Klubu Fabrycznego z odpowiednim wykształceniem i praktyką zawodową zatrudni natychmiast **WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO GORZYCE K/SANDOMIERZA**, telefon nr 353. Warunki mieszkaniowe oraz pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-585/2

RADCE PRAWNEGO na pół etatu zatrudni zaraz **WYTWÓRNIA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO GORZYCE K/SANDOMIERZA**. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-584/2

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW budowlanych na stanowiskach kierowników budów w powiatach Krosno, Jasło i Brzozów zatrudni zaraz **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO W JASLE, UL. STASZICA 18**. K-570/3

KIEROWNIKA Sekcji Planowania i Statystyki — wymagane wykształcenie wyższe i dwuletnia praktyka lub średnie handlowe i trzyletnia praktyka w planowaniu — zatrudni natychmiast **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ARGED” w RZESZOWIE, UL. SŁOWACKIEGO 12**. K-578/2

TECHNIKA NORMOWANIA zatrudni natychmiast **REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W SANOKU**. Wymagane średnie wykształcenie techniczne drogowo-mostowe i trzy lata praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-593/3

2 OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi koparek spalinowych przyjmie natychmiast **PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWNICTWA TERENOWEGO W RZESZOWIE UL. LANGIEWICZA b. 3, tel. 40-46**. K-534/3

Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Strzyżowie

## OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na pogłębienie studni już istniejącej systemem wiercenia oraz montaż hydroforu z instalacją wodną.

Przetarg odbędzie się 15 kwietnia 1962 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert w zalakowanych kopertach upływa dnia 12 kwietnia 1962 r.

Informacji w w/w sprawie udziela MSZZ codziennie w godzinach od 10 do 12. K-592/1

## Ważne dla Klubów Techniki i Racjonalizacji

### oraz racjonalizatorów!

Wojewódzka Rada Postępu Technicznego Wynalazczości i Racjonalizacji przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i WKP NOT w Rzeszowie plac Zwycięstwa 4, II p. pokój nr 6

prowadzi dwa razy w tygodniu

kt. w poniedziałki i środy w godzinach od 15—17

konsultacje dla racjonalizatorów aktywnych Klubów Techniki i Racjonalizacji.

Potrzebujesz porady prawnej, oczekujesz interwencji i pomocy, chcesz ustalić właściwość opracowania koncepcji technicznej w porozumieniu ze specjalistą interesującej Cię branży — zgłoś się w Punkcie Konsultacyjnym Rady w dniach ustalonych — osobiście lub pisemnie. K-591/1

**UWAGA!**

**BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM**

RSW-PRASA-RZESZÓW-GRUNWALDZKA 42

*przyjmuje*

OGŁOSZENIA HANDLOWE

**Z OPRACOWANIEM**

*graficznym*

BOI



Sroda 28 marca 1962 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 81 pl. Wolności...

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Szałaszkowej - Idiotka - godz. 19

IMPREZY

KLUB ZMS 'Iskra' Wieczorek taneczny pod hasłem 'Sroda dla wszystkich' - godz. 18

Kino

APOLLO (ul. 3 Maja) - Nikt nie zna prawdy (radz. 1. 16) godz. 16, 18, 20

GOPLANA (Staromieście) - Pięć (radz. 1. 16) godz. 17, 19

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Najmilszy buntownik (ul. 1. 12) godz. 17

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Winnia (ang. 1. 18) godz. 17, 19

SWIT (ul. Langiewicza) - Jakobowski i pułkownik (USA 1. 16) godz. 17, 19

WDK (ul. Okrzei) - Czarny żleb (pol. 1. 10) godz. 15, 18, 20, 15

ZORZA (ul. 3 Maja) - Człowiek z za białką (wł. 1. 16) godz. 15, 30, 17, 20

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I Program dnia: 5.40, 15.05. Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 12.05, 15.00, 17.00, 20.00, 23.00

9.00 Dla klasy I i II aud. z cyklu: Z piosenki jest nam wesoło, 10.00 Publicystyka mię...

11.00 Postęp w gospodarstwie domowym, 16.25 Z cyklu: Amatorskie zespoły przed mikrofonem, 17.05 Na wirażu, 18.10 Jez...

18.45 Pieśń minuty o wychowaniu, 20.30 Piosenki śpiewa Z. Kurtycz, 21.40 Parnasik, 22.30 Muzyka taneczna, 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna

PROGRAM II Program dnia: 6.45, 13.40. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 21.00, 23.50

8.30 Półki białe serca fragm. pow. J. Grądzkiego, 10.00 Kaledonoski melodii rozrywk., 11.30 Koncert - zagadka, 12.15 Swojskie melodie, 12.45 List ze Śląska, 13.25 Paragon odc. pow. B. Prusa, 14.00 Melodie krajów demokracji lud., 14.45 Mówi Technika, 15.00 Pieśni kompozytorów węgierskich, 15.15 Afryka śpiewa, 15.30 Dla dzieci starszych, 'Osobliwa planeta', 16.05 Muzyka klasyczna, 16.50 Publicystyka międzynarodowa, 18.35 Ekonomiczny problem tygodnia, 19.30 Teatr Polskiego Radia, 22.10 Upię...

22.25 Karol i Jan opow. J. Robb - Narbutta, 23.50 Dwa arcydzieła charytaty. ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA PR

16.05 Parada gwiazd, 16.25 Chwila muzyki, 16.30 Aud. aktualna, 16.45 Chwila muzyki, 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej

# Do mieszkańców Rzeszowa!

Rzeszów wyrasta na nowoczesny ośrodek życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, staje się prawdziwym centrum naszego województwa. Powstają w nim nowe zakłady pracy, budynki mieszkalne, szkoły i inne placówki oświatowo-kulturalne. Kredyty państwowe na rozwój naszego miasta są co roku wyższe, mimo to nie mogą w pełni zaspokoić wszystkich potrzeb jego mieszkańców. Do zwielokrotnienia wysiłków władz państwowych w przyspieszeniu rozwoju i wyglądu estetycznego naszego miasta potrzebny jest jak najszerszy udział w tych pracach wszystkich mieszkańców.

### TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Dla uczczenia święta klasy robotniczej 1 Maja podejmujcie zobowiązania produkcyjne w celu przedterminowego wykonania planów gospodarczych, inicjujcie czynny społeczny dla uporządkowania i ukwiecenia Rzeszowa. Wspólnymi siłami możemy wybudować urządzenia sportowe, place zabaw dla dzieci, skwery i ulice. Przygotujmy nasze miasto do „Dni Rzeszowa”. Konkretnym wkładem pracy i środków popierajmy jego potrzeby m. in. w zbiorce na SFBS.

### PRACOWNICY Zakładów Pracy I INSTYTUCJI!

Podejmujcie zobowiązania produkcyjne i czynny społeczny. Przystępujcie do porządko-

wania najbliższego otoczenia miejsca pracy, zycznych dzielnic lub ulic, dajcie swój wkład do uporządkowania brzegów Wisłoka oraz zorganizowania miejsc masowego wypoczynku dla was i waszych rodzin.

### — Administratorzy i dozorczy domów mieszkalnych!

Niech wygląd domów i ich otoczenie świadczą o waszej pracy.

### — Kobiety!

Dołóżcie starań do właściwego zagospodarowania podwórek i zieleni obok waszych mieszkań. Ukwiecajcie okna i balkony waszych bloków mieszkalnych.

### — Młodzieży Rzeszowa!

W czynnie społecznym buduj boiska sportowe, miejsca zabaw i wypoczynku. Otocz opieką kwiatniki, zieleńce, parki i skwery, pielęgnuj je i nie dopuść do niszczenia „zielonych płuc” naszego miasta. Bądź gospodarzem własnych miejsc zabaw i wypoczynku.

Wszyscy włączmy się do pełnej realizacji planów ulepszenia miasta prowadzonych pod kierunkiem społecznego Komitetu Ulepszenia Rzeszowa, powołanego do życia z Inicjatywy Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

### MIEJSKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU W RZESZOWIE

## Zapewnienia bez pokrycia

W notatce pt. „Po dwuletnich oczekiwaniach” opisaliśmy kłopoty lokalowe Szkoły Podstawowej nr 9 w Rzeszowie. Jak wynika z pisma nadanego z Inspektoratu Oświaty, w kilku dalszych szkołach pomieszczenia szkolne zajmowane są na prywatne mieszkania. Tak jest i w „trójce”, „ślódemce”, „dziewiątce” i „jedenastce”. Inspektorat kilkakrotnie zgłaszał o tym władzom kwa-

terunkowym a nawet otrzymał solenne zapewnienia, iż sprawę przekwaterowania rodzin, zajmujących służbowe mieszkania dla woźnych oraz przydziału mieszkań nau-czytelom załatwi w pierwszej kolejności. Niestety, jak dotychczas bez skutku.

Warto aby nareszcie kierownictwu tych szkół dopomóc, a zarazem ułatwić naukę naszym dzieciom. (js)

## Cebulowy „przedówek”?

Nasze czytelniczki zasympują redakcję pytaniami. — co właściwie dzieje się z cebulą, dlaczego od kilku tygodni nie można nabyć w sklepach tego artykułu. Wobec ogólnego braku cebuli, handlarzy na rynku podbijają cenę w nieskończoność. O tych kłopotach gospodyń pisaliśmy już w gazecie. Odpowiedź, jaką przysłała redakcja Rzeszowska Spółdzielni Ogrodnicza nie jest zbyt pocieszająca.

Spółdzielnia informuje, iż rok ubiegły nie był najbardziej urodzajny w warzywa. Szczególnie słabo odrodziła cebula. Na plan skupu 150 ton. RzSO skupiła zaledwie 16,5 tony. Jesienią sprowadzono wprawdzie do Rzeszowa z innych terenów 235 ton cebuli, ale te zapasy okazały się niewystarczające. Gdyby nie trudności z magazynowaniem (kiedyż one wreszcie zostaną rozwiązane) można byłoby ubiegłej jesieni zgromadzić znacznie większe zapasy tego artykułu. Później okazało się

to już niemożliwe. Przyczyniła się do tego także nasza (rzeszowska) polityka cen. Jednym słowem, Spółdzielnia Ogrodnicza nie widzi żadnego sposobu wyjścia z tej trudnej sytuacji i każe nam czekać na świeżą cebulę, zaznaczając, iż spodziewa się jedynie doraźnych dostaw cebuli z innych województw.

Jak więc z tego wynika, na innych terenach kraju z cebulą nie jest tak krótko. Rzecz rozbija się tylko o to, ile energii i sprytu wykażą nasi handlowcy w wyszukaniu i zakupie cebuli dla Rzeszowa. Do zbiorów tegorocznej cebuli jeszcze dość daleko i liczymy, że handlowcy nie będą czekać na nie z założonymi rękami. A o zabezpieczeniu odpowiednich magazynów też trzeba w końcu na serio pomyśleć. (h)

## RPRI wyjaśnia...

... że roboty instalacji gazowej w budynku nr 6 przy ul. Obrońców Stalingradu przejęło dopiero 2 stycznia br. od RZPiB. Całkowitą instalację gazową RPRI wykonało już w ciągu stycznia. W trakcie prowadzenia prac okazało się, że w łazienkach brak jest przewodów spalinowych do podłączenia rur dymowych od piecyków. W specjalnie spisany protokół MZBM zobowiązał się do przystosowania łazienek dla montażu piecyków. Niestety, do tej pory nie w tej sprawie nie zrobiono.

A swoja droga, gdyby nawet zrobiono, to i tak piecyki nie mogłyby w łazienkach stać, gdyż RPRI nie dysponuje odpowiednią liczbą piecyków. Stałaby przedsięwzięcia, które dotarły nawet do Prezydium WRN — nie dają rezultatów. Woj. Hurt. Art. Met. i Elektr. od dłuższego czasu „cierpi” na brak tego artykułu.

Tak wygląda sprawa w świetle relacji RPRI. Budynek nr 6 przy ul. Obrońców Stalingradu już w lutym br. podłączono do miejskiej sieci gazowej. Mieszkańcy bloku, jak wynika z powyższych relacji, nieprędko jednak korzystają będą z gazu... Chyba, że RPRI uda się uzyskać dodatkowy przydział piecyków. Sądymy, że zainteresowane władze pomogą w tych staraniach, chociażby dlatego, by zakończyć przydział „historię gazową” pechowej „6”.

## Delikatna sprawa

„Handlowanie” należy do tych umiejętności, których nie można zdobyć li tylko sposobem przyswajania sobie teoretycznej wiedzy w tej dziedzinie. Potrzebna jest duża praktyka, doświadczenie oraz, jak to się mówi, handlowa żyłka. Sprytowi handlowcy w prawdziwego zdarzenia obcy jest organizacyjny bałaganik, robienie z klienta przysłówowego „balona” itd. Reklamujesz się, że jesteś najlepszy, „delikatniejszy” — bądź nim w każdym milimetrze. „Delikatniejszy” do tych kanonów idealu handlowego mają na pewno pretensje. Jeden z „ufnych”, wpatrzony w delikatniejszy sztyd nabył 70 kg szynki sprzedawanej z „plasterkowej sterty”. Z wierzchu — cacy, z dołu cacy, zaś w środku 30 kg tzw. odpadu. Jest to co prawda przemysłowy sposób upychania „bubli”, nie ma jednak nic wspólnego z żyłką handlową sklepu polecającego towary najwyższej jakości.

Klient zdaje sobie sprawę, że tym sposobem ekspedientki chcą wyjść na czysto. Odpady też waga i trzeba się z nich rozliczyć. Należy to czynić jednak nie z ukrycia lecz z otwartą przybitką. Osobno sprzedawać towar „ekstra”, osobno zaś produkty pokrewnie lecz gorszej jakości (przy ustaleniu odpowiednio niższej ceny). W „epoce”, gdy klient ma rację taki nienowity sposób handlowania powinien być przypomniany i wprowadzony w życie.

OBSERWATOR

## Po co ta pralnia?

Nasz czytelnik, zamieszkuje w bloku przy ul. Baldachówka nr 14 postuluje aby i w tym budynku administracja rejonu III uporządkowała sprawę przydziału piwnic dla lokatorów. Jak się okazuje, dozorca tego budynku zajmuje dwie duże piwnice — jedną rzekomo jako pomieszczenie służbowe. W związku z tym jeden z lokatorów zmuszony był zająć pralnię na piwnicy. Dla pozostałych wygodniej byłoby uzyskać pralnię na wspólny użytek. Jak z tego widać interwencja administracji jest tu konieczna.



Lodowe „barykady” na wielu rzeszowskich ulicach wciąż jeszcze czekają na wytransportowanie ich poza miasto. Fot. Łokaj

## Tak nie można

Stacja PKS w Rzeszowie otoczona jest ostatnio przez setki stałych pasażerów, pragnących wymienić zaświadczenia i nabyć nowe bilety miesięczne. Tasiemcowe kolejkę szturmu ją tylko jedno okienko wydające stałe dowody przejazdu. Lu dzie stoją na polu po 5 i 6 godzin, marzną, czekają cierpliwie, kiedy wreszcie obsłuży ich jeden, jedyny urzędnik. Kto mniej odporny nerwowo stara się wśliznąć poza kolejkę, robi się więc tłok, nieporządek, zamieszanie. A wszystkiego można by uniknąć, gdyby w dyrekcji PKS ktoś odpowiednio trochę poruszył główką i postarał się o uruchomienie, jeżeli nie więcej, to przynajmniej jeszcze jednego punktu sprzedaży biletów. Jest to tym bardziej konieczne, że do końca marca pozostało zaledwie 3 dni i przy tym stanie rzeczy nie wszyscy zainteresowani zdążą wykupić bilety miesięczne. (h)



### 2 TYS. METRÓW

Na naszą notatkę pt. „Ile można czekać?” doczekaliśmy się przynajmniej szybkiej odpowiedzi dyrekcji MHD — WOS. Cóż z tego, kiedy wyjaśnienie nie byłoby pocieszające. Jak się okazuje, umowa zawarta przez Dom Dziecka ze Spółdzielnią „Partyzant” (jeszcze w lutym br.) na dostawę 6 tys. sztuk pieluszek z tetry nie została zrealizowana z powodu braku surowca. Woj. Hurtownia w Rzeszowie też dysponuje nikomymi zapasami tego materiału. W marcu sklepy MHD rozpoczęły wprawdzie blisko 2 tys. m tkaniny tetry, ale jest to przysłowiowa kropka w morzu wobec zapotrzebowania na ten artykuł. MHD — WOS — zaznacza jednak, iż doliwki wszelkich starań, by zlikwidować występującą braki tego artykułu.

### LETNIA ZAPOWIEDZ

Dyrekcja MHD zgadza się z naszymi uwagami, iż dotychczasowe godziny odbioru towaru, przypadające na okres największego nasilenia ruchu w sklepach miesięcznych (od 15-17) nie są najszczęśliwsze. MHD nie ma jednak na bieżąco tych spraw większego wpływu. Towar dostarczają Zakłady Mięsne ich własnym transportem. Ze względu na dużą liczbę placówek sprzedaży i nieliczne środki transportu, rozwożenie towaru przeciąga się od godz. 12. aż do 18. Dyrekcja MHD pociesza nas jednak, że w porze letniej dostawy towaru do sklepów odbywać się będą w godzinach nocnych od 2-7. A więc już rano, (bez wyceklwania na zakończenie odbioru towaru) konsumenci będą mogli nabywać mięso i wędliny.

### SŁOIKI „ODPADAJA”

Postulaty naszych czytelników zawarte w notatce pt. „Słoik do słoika” — spotkały się, niestety, z odmowną odpowiedzią „Alimy”. Jak wykazuje bowiem praktyka, słoje po przetworach owocow-warzywnych nie nadają się do powtórnego użycia, m. in. z powodu drobnych uszkodzeń krawędzi słoja przy otwieraniu, tłuźczeniu się przy ponownym automatycznym zamknięciu itp. Zakład skupował niegdyś takie słoiki. Niestety, z powodu wyższej opinii wad, nie można ich było potem użyć do produkcji.

„Alima” (jak twierdził) ponosił na tym tylko straty materialne.

### ZUŻŁOWE DEPTAKI

Zużył jak się u nas przysłał, że wkrótce epcha wyprze żółbę nie takie zniepokojenie, jak chodniki. No cóż, z braku laku, dobry i wosk. A więc niech będzie i ten żużel byle chronił nasze obuwie przed zniekształceniem nas coraz natarczywiej blokują. Na naszą interwencję Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN postarał się ostatnio o żużło we deptaki wzdłuż zablokowanej ciałe ul. Śniadeckich wraz z bocznymi. W imieniu mieszkańców tych arterii pięknie dziękujemy. Za pomocą żużlu zabezpieczono również tymczasowo nawierzchnię ulicy Podpromie. Przebudowa w ulicy nie przewiduje się w roku bieżącym, z uwagi na brak dla tego terenu szczególnych rozwiązań urbanistycznych.

### TOPIEL

Skoro jedni wyrażają o żużlu opinię lepszy rydz niż nic — inni marzą o paru wozach tego materiału. Wśród grona owych „marzycieli” znajdują się m. in. pasażerowie wychodzący codziennie na autobus MPK na dwóch przystankach przy ul. Langiewicza, obok stadionu Waltera. Tylko bowiem żużel wywabić ich może natychmiast z błotnej kałuży, którą nadprogramowo przypyska im mokre przedwiośnie.

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2056, 2057, redaktor naczelny 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, redakcja nocna 5017, administracja 4654, dział inf. 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 493, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja bl. 3a, tel. 294, Biuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-145 FUPIK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalna — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. K-2-429